

Sygn. akt III APz 14/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka ( spr.)
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Dobrej (...)

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, premię

na skutek zażalenia powódki I. B.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 sierpnia 2012 r. sygn. akt VI P 6/11

***p o s t a n a w i a :***

***oddalić zażalenie***

***Sygn. akt III APz 14/12***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa I. B. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Dobrej (...) o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i premię oddalił wniosek powódki o zwolnienie jej od kosztów sądowych – opłaty od apelacji. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że powódka wywiodła apelację, określając wartość przedmiotu zaskarżenia na 49.500 zł., w związku z czym wezwano ją do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 2.475 złotych. Powódka wniosła o zwolnienie jej w całości od tej opłaty. Na poparcie wniosku wskazała, że nie jest w stanie uiścić żądanej kwoty bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Podała, że obecnie oprócz dochodu w wysokości 1500 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę otrzymuje ok. 1500-2000 zł miesięcznie z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej, niemniej sam koszt utrzymania mieszkania oscyluje wokół kwoty 3.000 zł. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazała nadto, iż ma na utrzymaniu dwie córki (w wieku 16 i 3 lat) oraz, że otrzymuje alimenty na młodsze dziecko w wysokości 615 zł miesięcznie. Jako stałe miesięczne dochody powódka wskazała wynagrodzenie z umowy o pracę świadczonej na rzecz (...) sp. z o.o. w S. (1500 zł miesięcznie) oraz z umowy o dzieło wykonywanej na rzecz firmy (...) prowadzonej przez D. S. (ok. 2000 zł miesięcznie). Nadto powódka wskazała, że jest właścicielką mieszkania o metrażu 75 m<sup>2</sup>, zakupionego na kredyt. W wykonaniu dodatkowego zobowiązania powódka uzupełniła oświadczenie wskazując w nim, że miesięcznie wydatkuje 2100 zł tytułem raty kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania, 350 zł tytułem opłaty za prąd, 1000 zł tytułem czynszu za mieszkanie, 178 zł za internet, telefon i telewizję oraz 550 zł za przedszkole. Nadto złożyła dokumenty z banku (...) S.A., z których wynika, że kwota udzielonego jej kredytu to 313.775,61 zł, a także wyciągi bankowe z jej rachunku, z

których wynika, że tytułem czynszu za mieszkanie powódka uiszcza miesięcznie 900 zł (zamiast deklarowanej kwoty 1000 zł) oraz że oprócz alimentów (615 zł), wynagrodzenia z firmy (...) (ok. 1500 zł miesięcznie) oraz poborów z tytułu umowy zawartej z D. S. (ok. 2.000 zł miesięcznie), na rachunek powódki od maja do lipca 2012 r. wpłynęły także kwoty 500 zł (29 czerwca 2012 r.), 300 zł (4 czerwca 2012 r.), 200 zł (30 lipca 2012 r.), pochodzące z innego rachunku I. B., kwota 253 zł od Wojewódzkiego Klubu (...) z tytułu wynagrodzenia za przeprowadzone przez powódkę wykłady (przelew z 15 maja 2012 r.) oraz kwota 1515 zł od (...) M. S. (przelew z 13 czerwca 2012 r.), co daje łączną kwotę 2768 zł dodatkowych środków (poza stałymi wpływami, z których - jak wynika z deklaracji I. B. - zaspokaja ona stałe miesięczne koszty utrzymania). Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy wniosek I. B. o zwolnienie jej od opłaty od apelacji uznał za nieuzasadniony. Stosownie do treści przepisu art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Sąd jest władny ocenić - na podstawie oświadczenia wnioskodawcy - czy istotnie nie jest on w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i swojej rodziny. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien w każdym wypadku wykorzystać swe możliwości zarobkowe, poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r. sygn. akt II CZ 104/84, opubl. w LEX nr 8623, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., sygn. akt I CZ 99/80, opubl. w LEX nr 8257). Sąd I instancji zauważył, że wytaczając powództwo, strona powinna się liczyć z kosztami z tym związanymi i gromadzić potrzebne środki z dochodów uzyskanych w dłuższym okresie. W związku z powyższym zaakcentowania wymaga, że Sąd w toku niniejszego procesu już raz rozpoznawał wniosek powódki o zwolnienie jej z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Mianowicie, ponieważ wytaczając powództwo I. B. - jak twierdziła - nie miała wystarczających środków na pokrycie opłaty od pozwu, Sąd zwolnił ją częściowo od poniesienia tej opłaty (do kwoty 5.000 zł). W pozostałej części wniosek powódki został jednak oddalony, przy czym Sąd szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko. Jak już wskazano powyżej, w toku procesu powódka systematycznie osiągała dochody z tytułu pracy zarobkowej, a nawet - już po zapadnięciu niekorzystnego dla niej wyroku, kiedy powinna się liczyć z koniecznością opłacenia apelacji - zgromadziła na swym rachunku bankowym dodatkową kwotę 2768 zł. Tym samym za niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy jej twierdzenia, jakoby jej stan majątkowy uniemożliwiał uiszczenie opłaty od apelacji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła powódka, zaskarżając je w całości wniosła o zwolnienie jej od opłaty od apelacji. W uzasadnieniu wskazała, że otrzymała wyższą kwotę o 900 zł. a nie jak napisano w uzasadnieniu, iż dodatkowy dochód wyniósł 1515 zł. Tak więc w danym miesiącu miała dodatkowego dochodu 1153 zł. Z kwoty 1600 zł. musi utrzymać siebie i dwoje dzieci - oprócz opłat wydaje przecież pieniądze na jedzenie i odzież. Nie jest w stanie odłożyć dodatkowo pieniędzy na opłaty sądowe, oszczędności które miała zostały wpłacone już na konto Sądu jako opłata za wszczęcie sprawy. W ostatnim okresie otrzymała również zawiadomienie o dopłacie do zużytej wody na kwotę 544,84 zł., na którą też musi wygospodarować środki. W przewidywanych wydatkach musi też uwzględnić koszt wyprawki do szkoły starszej córki, którą szacuje na kwotę około 600 zł.

Pozwany nie ustosunkował się do zażalenia powódki.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zażalenie powódki jest nieuzasadnione.

Sąd Odwoławczy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji, że niewiarygodne są twierdzenia powódki jakoby jej stan majątkowy uniemożliwiał uiszczenie opłaty od apelacji.

Tytułem wstępu wskazać należy, że zwolnienie od kosztów sądowych, o którym mowa w art. 102 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) jest instytucją wyjątkową, która powinna znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy z uwagi na niemożność prowadzenia działalności zarobkowej oraz brak jakiegokolwiek majątku strona nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Natomiast jak wynika z oświadczenia majątkowego powódki jej sytuacja materialna nie wskazuje na szczególnie uzasadniony, wyjątkowy przypadek. Nie występuje niemożność zarobkowania, a wręcz przeciwnie powódka ma kilka źródeł zarobku. Nie może stanowić przesłanki uzasadniającej zwolnienie od kosztów sądowych pewna dolegliwość finansowa związana z koniecznością gromadzenia środków na pokrycie tych kosztów. Powódka zapewne miała a jak nie to powinna mieć świadomość, że wniesienie apelacji będzie wiązało się z kosztami. Należało zatem odpowiednio się do tego przygotować finansowo. Uiszczenie opłaty od apelacji nie spowoduje w ocenie Sądu Apelacyjnego uszczerbku dla koniecznego utrzymania powódki i jej rodziny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 397 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. oddalił zażalenie.

SSA Barbara Białecka